Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje Rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 3 (692)	**Redakcja otwarta** od 6 — 8 w. Administracja otwarta w dnie powszednie od **6** pp. do **8** wiecz. W niedziele i święta adm. nieczynna.	Łódź, Sobota, dnia 19 stycznia 1929 r. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.	**Warunki prenumeraty:** w Łodzi bez odn. miesięcznie 1 złoty. Z odnoszeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „	Rok XXIV.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czekowe P. K. O. Nr. 60,398. | Cena **30** groszy.

Początek końca B. B. S.

(„Frakcji Rewolucyjnej”).

W grudniu 1922 r. endecja „ratowała“ Polskę przed mniejszościami narodowemi, wybór Narutowicza na prezydenta potraktowano jako „hańbę narodową“ i oto znalazła się jednostka, która zdecydowała się zmyć tę „hańbę“ nawet kosztem własnego życia. A przecież właśnie endecję nazwał przed wojną Stanisław Brzozowski stronnictwem „hańby narodowej“, bo czasu niewoli endecy nie ratowali Polski od najeźdźców, tylko w Polsce Niepodległej, w której stanowią znaczną większość i są panami w domu własnym, dostrzegli niebezpieczeństwo mniejszości narodowych. Zbankrutowana ideologja endecka, podszywająca się pod szczytne, lecz fałszywie pojęte i demagogicznie wyzyskiwane hasła narodowe — zrodziła wypadki grudniowe 1922 r. i zbrodniczy czyn Niewiadomskiego.

Podobnie przedstawia się zbrodnia Kajdzińskiego. Jeżeli BBS. „wskrzesza“ ideologię Frakcji Rewolucyjnej, na którą pisze się dziś nawet Sadzewicz, to szerzy takie samo spustoszenie w umysłach, co endecy, „ratujący“ Polskę przed mniejszościami. Po „rozłamie“ słychać było — na szczęście bardzo nieliczne i osamotnione głosy — że skoro odrodziła się „Frakcja Rewolucyjna“, to zapewne po to by zrobić w Polsce rewolucję społeczną. Typy w rodzaju Kajdzińskiego „rozumują“, że skoro „Frakcja“ powstała z „rozłamu“ w PPS., to właśnie PPS. jest tym wrogiem, przeciw któremu należy stosować metody walki byłej Frakcji Rewolucyjnej, czyli że PPS. należy traktować jak policję i żandarmerję carską

Już samo wyzyskiwanie przez B. B. S. nazwy bohaterskiej Frakcji Rewolucyjnej PPS. do swych celów partyjnych jest czynem wysoce nieuczciwym i dla ruchu robotniczego szkodliwym. Ale do tego dochodzi rzecz druga i ważniejsza. B. B. S. nie jest żadną partją socjalistyczną, a musi za taką uchodzić, by nie stracić tych, co jeszcze trzymają się tego dziwotworu politycznego. Póki jeszcze trwa „okres organizacyjny“, póki trwa zbieranie odpadków i odprysków ludzkich, z których ma być zmontowana nowa „partja“ i nowe związki zawodowe, można tumanić opinję różną blagą.

Ale na dłuższą metę ten stan rzeczy utrzymać się nie da. BBS. będzie zmuszona ujawnić swe prawdziwe oblicze rozbijacza ruchu socjalistycznego i zawodowego. Na miejsce „parji socjalistycznej“ trzeba będzie wymyślić jakieś nowe wydanie N. P. R. z 1905 r., jakąś odmianę „narodowych socjalistów“ w rodzaju hitlerowców niemieckich.

BBS. z lękiem oczekuje zbliżenia się tej chwili i stąd jej „zdenerwowanie“, wyładowujące się w razach pałkarskich na przeciwnikach politycznych, w groźbach terrorystycznych pod adresem PPS. Pustka ideowa w połączeniu z nieczystem sumieniem i obawą o jutro — szuka rozpaczliwych „argumentów“ w postaci kija i kuli rewolwerowej.

To są „czyny“ polityczne BBS., które wydają na świat takie kwiaty „ducha“ BBS.-owego, jak Kajdziński.

J. B. M.

Naprzód do walki!

8-godzinny czas pracy zagrożony!

W wydanym w Amsterdamie biuletynie Międzynarodówki związków zawodowych tow. Leon Jouhaux, (Żuo) sekretarz generalny francuskich związków zawodowych i wiceprezes Międzynarodówki związków zawodowych, ogłosił następujący artykuł ostrzegawczy:

W kwietniu ub. r. na posiedzeniu Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy postawił delegat rządu angielskiego wniosek domagający się rewizji konwencji międzynarodowej o ośmiogodzinnym dniu pracy. Delegacji robotniczej udało się wprawdzie odeprzeć pierwszy ten w skali międzynarodowej, bardzo poważny, atak skierowany przeciwko samej zasadzie ośmiogodzinnego dnia pracy — niebezpieczeństwo jednak istnieje nadal. Czy wolno nam wobec tego założyć bezczynnie ręce i powiedzieć klasie robotniczej: bądź spokojna! ośmiogodzinny dzień pracy został uratowany?...

Radzi uwierzylibyśmy temu, ale nie wolno nam dać się uśpić optymizmowi! Walka nie jest skończona — przeciwnie! istnieje konieczność jaknajenergiczniejszej akcji ze strony całego międzynarodowego proletarjatu na rzecz i w obronie ośmiogodzinnego dnia pracy.

Przeciwnicy ośmiogodzinnego dnia roboczego zostali osadzeni na miejscu, daleko jest jednak do zupełnego ich pokonania. Musimy być na to przygotowani, że ataki na ośmiogodzinny dzień pracy, tę najrealniejszą zdobycz proletarjatu, ponowią się i to ponowią się w najbliższym czasie. Być może, że atak będzie jeszcze chytrzej i podstępniej przygotowany.

Walka trwa!

Stawka, o którą idzie, jest takiej wagi, że zorganizowana klasa robotnicza musi każdej chwili być gotowa do obrony.

Zawdzięczamy to Międzynarodówce związków zawodowych, że zaraz po jej odbudowaniu po wojnie, na pierwszej międzynarodowej konferencji pracy w Waszyngtonie w roku 1919 została przyjęta konwencja o ośmiogodzinnym dniu pracy. Nie mniejsze zasługi położyła Międzynarodówka podczas lat ciężkich kryzysów gospodarczych w latach powojennych, kiedy to ośmiogodzinny dzień pracy był szczególnie zagrożony.

Ataków przeciwko tej doniosłej reformie wogóle nigdy nie brakowało. Każdy argument był dobry jeżeli chodziło o zwalenie na ośmiogodzinny dzień pracy odpowiedzialności za straszny chaos gospodarczy, w który w latach powojennych wepchnął narody europejskie bezgraniczny egoizm klas posiadających.

Przyjęta przez wszystkie państwa konwencja o ośmiogodzinnym dniu pracy stałaby się prawem świata. Wprowadzona w życie we wszystkich państwach dałaby im wszystkim równe możliwości gospodarcze i umożliwiłaby zarzucenie brudnej konkurencji systemu dumpingowego.

Czy ci, którzy tego głosu rozsądku nie chcą usłyszeć, sądzą, że ich wykrętna argumentacja trafi do przekonania klasie robotniczej, która dla ich frazesów ma się wyzbyć najdonioślejszej swojej zdobyczy?

Cel, ku któremu dążą, jest zbyt przejrzysty, kłamstwo ich wywodów jest szyte zbyt grubemi nićmi, by robotnicy nie mieli go przejrzeć! W poczuciu spełnionego obowiązku przechodzimy do porządku tak nad napaściami warchołów komunistycznych jak i sługusów reakcji.

Świadome doniosłości chwili, silne solidarnością międzynarodową idą organizacje robotnicze zrzeszone w Międzynarodówce swoją jasno wytkniętą drogą—ku wyzwoleniu klasy robotniczej.— Ośmiogodzinny dzień pracy jest na tej drodze pierwszym etapem, z którego za żadną cenę nie damy się cofnąć.

Na najbliższej międzynarodowej konferencji robotniczej znajdziemy sposobność, by tę nieugiętą wolę proletarjatu całego świata wypowiedzieć donośnym głosem.

Wielki dom robotniczy

wybudują Klasowe Związki.

W lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyła się we wtorek konferencja w sprawie wybudowania wielkiego domu robotniczego, w którym mieściłyby się wszystkie związki zawodowe, organizacje polityczne i kulturalne.

Konferencja ta została zwołana z inicjatywy O. K. Z. Z i zarządu głównego związku włókniarzy.

Z ramienia Magistratu przybyli na nią: t. t. prezydent Bronisław Ziemięcki i wiceprezydent Rapalski, z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej t. E. Ajnenkiel, „Bundu“ t. Zylberstein i Binstok, Niem. Soc. Partji Pracy pos. Zerbe i Eberle, O. K. Z. Z. t. Napieralski, Zarządu głównego zw. włókniarzy tow. pos. Szczerkowski i t. Walczak, związku zawodowego kolejarzy t. radny Golański, związku prac. inst. użyteczności publicznej tow. Wojdan i Czerwiński, dozorców domowych t. Hofman oraz z ramienia związku drukarzy t. Nowakowski.

Obrady zagaił pos t. Szczerkowski, który podkreślił konieczność wskrzeszenia projektu wybudowania domu robotniczego, uchwalonego w swoim czasie przez pierwszy socjalistyczny Magistrat m. Łodzi.

Następnie objął przewodnictwo t. Szczerkowski.

Pierwszy referat o domu robotniczym wygłosił t. Rapalski. Stwierdził on, że socjalistyczna rada miejska w 1919 roku, chcąc upamiętnić swe pierwsze rządy w naszem mieście, powzięła uchwałę wybudowania wielkiego domu robotniczego, któryby się stał ogniskiem pracy i kultury mas pracujących, tak licznie w Łodzi skupionych. W domu robotniczym poza związkami zawodowymi mieścić się miały siedziby partji politycznych, oraz teatr robotniczy. Jako miejsce wzniesienia tej budowli proponowano Plac Dąbrowskiego.

Ówczesny pierwszy socjalistyczny Magistrat, który tak pięknemi zapisał się zgłoskami przez ufundowanie przymusowego szkolnictwa powszechnego, dążąc do wykonania uchwały rady miejskiej, rozpisał konkurs na projekty w wyniku którego nagrodzono trzy prace.

W międzyczasie jednak kadencja pierwszej rady i magistratu upłynęły, a wybrany następnie samorząd sprawą tą się nie interesował, puszczając ją w zapomnienie.

Obecnie jednak kiedy socjaliści znów objęli ster rządów, magistrat uważa za stosowne w porozum. z przedstawicielami warstw robotniczych sprawę budowy domu robotniczego pchnąć na tory realne.

Nad referatem t. Rapalskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział prawie wszyscy uczestnicy konferencji, stając zgodnie na stanowisku, że inicjatywę pierwszych władz socjalistycznych należy podjąć, a piękny plan — urzeczywistnić.

Zebrani opowiedzieli się za budową gmachu kosztem związków zawodowych, przy wydatnej pomocy finansowej ze strony samorządu Łodzi.

Po dłuższej dyskusji dokonano wyboru komitetu organizacyjnego budowy domu robotniczego, w skład którego weszli tt.: Szczerkowski, Zerbe, Wojdan, Golański i Walczak.

Narazie sprawy kosztów budowy nie przesądzono, tembardziej, że magistrat musi uprzednio sprawę tę uzgodnić.

Następna konferencja, która zwołana zostanie niebawem przez nowo wybrany komitet organizacyjny, podejmie decydujące uchwały co do realizacji projektu budowy ośrodka życia społecznego i kulturalnego warstw pracowniczych i robotniczych Łodzi.

O Inspekcji Pracy.

Instytucja inspektorów pracy powstała za czasów Rządu Ludowego, dzięki inicjatywie i energji ówczesnego Ministra Pracy i Opieki Społecznej, a obecnego prezydenta m. Łodzi tow. Bronisława Ziemięckiego.

Cały szereg zdobyczy socjalnych, jak 8 mio godzinny dzień pracy, obowiązkowe ubezpieczenie na wypadek choroby, zorganizowanie państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami i inne zostały zalegalizowane dekretami i wprowadzone w życie za rządu tow. Ziemięckiego.

Inspekcja pracy działała jednakże w granicach uszczuplonych. Dekret z 1919 r. o inspekcji pracy obowiązywał tylko w b. Królestwie Kongresowem. Rozporządzeniem Prezydenta z dnia 14 lipca 1927 r. i ustawą z dnia 16 kwietnia 1928 r. uchwaloną przez Sejm Śląski rozszerzono zakres działania inspekcji na cały obszar Rzeczypospolitej.

Wiadomą jest rzeczą, że kapitaliści-przedsiębiorcy są przeciwnikami wszelkich reform socjalnych, godzących bezpośrednio w ich interesy materjalne.

Umowy o czasie pracy, o pracę robotników i pracowników umysłowych, o urlopach, o higjenie pracy i chorobach zawodowych i inne czynią wyłom w dotychczasowej gospodarce świata kapitalistycznego. Powyższe socjalne zdobycze ogółu robotniczego ukróciły samowolę przedsiębiorców i unormowały wzajemne prawa i obowiązki robotników i przedsiębiorców. Państwo mocą swego autorytetu usankcjonowało ich i powołało do życia inspekcję pracy, która w myśl art. 3, jest obowiązana i uprawniona do nadzoru nad przestrzeganiam i wykonywaniem przepisów prawa o ochronie pracy, a w szczególności o ochronie życia, zdrowia i sił pracowników, o przestrzeganiu dobrych obyczajów w stosunkach pracy, o umowie pracy, o zbiorowych umowach pracy, o regulaminie pracy, o czasie pracy, o dniach świątecznych, o urlopach, o pracy młodocianych i umożliwieniu im kształcenia się ogólnego i zawodowego, o pracy kobiet, o przedsiębiorstwie pracowników i jego uprawnieniach, o pracy chałupniczej. Ponadto inspekcja pracy w myśl art. 5

a) bierze udział wraz z innemi właściwemi władzami w czynnościach, które dotyczą pozwoleń na otwarcie lub przebudowę zakładów przeprzemysłowych ze względu na higjenę i bezpieczeństwo pracy;

b) wykonywa czynności poruczone inspekcji w ustawach ubezpieczenia społecznego i w innych ustawach z zakresu ustawodawstwa społecznego;

c) oskarża przed sądami pokoju (obecnie grodzkiego) obok innych organów oskarżenia publicznego w sprawach o przekroczenia przepisów o ochronie pracy;

e) współdziała ze stronami zainteresowanemi w celu zapobiegania zatargom pracy i przy załatwianiu tych zatargów;

f) zbiera dane, dotyczące warunków bytu i pracy zarówno pracowników, na których rozciąga się ustawodawstwo o ochronie pracy, jak i tych, których prawodawstwo nie obejmuje.

Zakres działalności inspekcji pracy jest bardzo obszerny i różnorodny, obejmuje dziedzinę pracy i jej ochronę w całej rozciągłości. Ażeby zadośćuczynić swym obowiązkom, inspekcja pracy jest wyposażona we władzę. W myśl art. 21 Inspektorowi pracy służy, a okazaniem urzędowej legitymacji, prawo wstępu o każdej porze dnia i nocy do wszystkich zakładów, podlegających Inspekcji pracy oraz do wszelkich zabudowań, w których zakład taki się mieści. Inspektor pracy ma prawo zwiedzać zakłady w towarzystwie ich kierownika lub bez niego. Inspektorowi pracy służy również prawo wstępu do wszystkich urządzeń, należących do przedsiębiorstwa, a przeznaczonych dla pracowników (mieszkań, szpitali, schronisk, ochronek dla dzieci, żłobków, szkół, zakładów kąpielowych i t. p.) wstęp do mieszkania, zamieszkanego przez pracownika jest dozwolony za jego zgodą.

Inspektor pracy ma prawo żądać okazania ksiąg, dokumentów, planów i rysunków, które dotyczą ochrony pracy, urządzeń technicznych i pozwoleń na otwarcie lub przebudowę zakładu, jak również dostarczania mu prób surowców i materjałów używanych, wytwarzanych lub powstających przy produkcji.

Zrozumiałą jest rzeczą, iż w razie stwierdzenia, że w zakładzie nie są przestrzegane przepisy obowiązujące co do bezpieczeństwa życia, zdrowie lub moralności oraz wogóle przepisy o ochronie pracy, inspektor pracy sporządza protokuł i wydaje zarządzenie w postaci nakazu na piśmie, skierowano do właściciela czy kierownika zakładu. Winni niewykonania wbrew przepisom niniejszego rozporządzenia nakazu inspektora pracy, ulegną karze grzywny od 100 do 2000 złotych lub aresztu do sześciu tygodni lub obu tym karom łącznie. Jednakże przy dokonywaniu czynności inspekcyjnych udział robotników jest również zastrzeżony.

I tak w miarę potrzeby na wniosek Głównego Inspektora Minister Pracy i Opieki Społecznej, może powołać na podstawie specjalnej umowy asystentów inspekcyjnych z pośród osób, które:

1) pracowały przynajmniej 5 lat w charakterze robotnika, rzemieślnika, pracownika technicznego lub handlowego w odpowiedniej gałęzi;

2) pracowały w tym charakterze nie mniej niż 2 lata w obrębie tego obszaru, na którym mają pełnić czynności asystenta inspekcyjnego.

Zadaniem asystentów inspekcyjnych jest współdziałanie z inspekcją pracy w nadzorze nad przestrzeganiem przepisów ochrony pracy w zakładach i przedsiębiorstwach, podlegających inspekcji pracy.

Asystenci są jednak ograniczeni w swych prawach, gdyż przysługuje im zwiedzanie zakładów i badanie warunków pracy, tylko na mocy specjalnego zezwolenia inspektora pracy.

W każdym bądź razie jest zapewniona kontrola czynnika pracującego.

Inspekcja pracy należy do bardzo ważnych zdobyczy socjalnych świata robotniczego. Stała kontrola ze strony państwa i gwarancja, że wywalczone prawa przez ogół pracujący, będą szanowane i przestrzegane, czyni z tej instytucji społecznej, niezbędne ogniwo pomiędzy kapitałem a światem pracy.

Władysław Socha.

Dyktatorskie zakusy lekarzy.

Zatarg z lekarzami w Kasach poznańsko-pomorskich.

W sprawie powyższej Ogólno-Państwowy Związek Kas Chorych podaje do wiadomości, co następuje:

Wobec nieprzedłużenia umowy przez Kasy Chorych w Poznańskiem i na Pomorzu ze Związkiem Lekarzy na rok bieżący, poczynając od dnia 1 stycznia b. r. w Kasach tych wytworzył się stan bezkontraktowy, to znaczy, że lekarze Kasowi udzielają porad członkom Kas jedynie za dorażną opłatą. W związku z tą sprawą dnia 9 b. m. u p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej, dr. St. Jurkiewicza, odbyła się konferencja, w której wzięli udział: przedstawiciele Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, Okręgowego Związku Kas Chorych i Kasy Chorych w Poznaniu. Konferencja ta miała charakter informacyjny.

Projekt umowy, opracowany przez Związek Lekarzy, zawiera między innemi żądania: 1) w Kasach Chorych mogą pracować jedynie lekarze, należący do Związku Lekarzy, 2) utrzymuje się system leczenia w gabinetach prywatnych, urządzenie zaś ambulatorjów jest niedopuszczalne, 3) wynagrodzenie lekarzy wynosi 25 proc, przypisu składek, niezależnie od różnych dopłat, co razem sięga od 30—35 proc przypisu, a to zmusiłoby Kasy do podniesienia składek o 20 proc., 4) Kasy obowiązane są składać Związkowi miesięczne bilanse. Szereg konferencji, jakie odbyły się w tej sprawie, nie doprowadziły do żadnego wyniku, gdyż przedstawiciele Kas nie zgodzili się na propozycje lekarzy.

Zatarg ma przebieg spokojny. Ubezpieczeni w żadnej miejscowości nie są pozbawieni pomocy lekarskiej, otrzymując ją bądź u lekarzy pozazwiązkowych, bądź u lekarzy Kasowych, na co Kasy wypłacają ubezpieczonym niezbędne sumy.

Ponieważ zgłoszenia lekarzy niezwiązkowych są dość liczne, Kasy Chorych, jakkolwiek narażone są na straty, zajęły stanowisko wyczekujące, gdyż żądania Związku Lekarzy są absolutnie nie do przyjęcia, jako podrywające finanse Kas.

Strajk lekarzy poznańskich nie jest powszechny, gdyż bierze w nim udział zaledwie 40 proc. zainteresowanych lekarzy Kasowych.

Posiedzenie Rady Miejskiej Łodzi.

Dotychczasowe Prezydjum wybrano nadal. — Obrona lokatorów przed eksmisją i podwyżką komornego. — Kompromitacja Wojewódzkiego i N. P. R-u.

Pierwsze po ferjach świątecznych posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w czwartek dnia 17 stycznia r. b. pod przewodnictwem prezesa tow. Holcgrebera.

Po odczytaniu komunikatów, a przed przystąpieniem do dalszych obrad, przysięgły opozycjonista radny Wojewódzki, postawił zapytania dlaczego Magistrat nie udziela opału i żywności bezrobotnym, oraz w sprawie rzekomego przymusowego umieszczenia lokatorów walących się domu w baraku na Polesiu.

R. Wojewódzki już widocznie ma przysłowiowe djabelskie szczęście, że każde wystąpienie jego trafia jak kulą w płot. I tym razem dostał mocną odpowiedź, a mianowicie, prezydent tow Ziemięcki obszernie i rzeczowo wyjaśnił Radzie, że wszelkie kroki zmierzające do przyjścia z pomocą opałową i żywnościową dla bezrobotnych są już przygotowane i rozdawnictwo rozpocznie się w dniach najbliższych. Było by już uskutecznione, lecz opóźnienie nastąpiło tylko z tego powodu, że rząd, który w tej akcji częściowo pomaga, dopiero w tym tygodniu wyasygnuje pewną kwotę pieniężną, a rozdawnictwo należy połączyć.

Co się zaś tyczy dania tymczasowego lokalu dla usuwanych lokatorów przez władze administracyjne z walącego się domu na Bałutach, to Magistrat, ze względu na naglącą potrzebę, nia mając innych narazie wolnych mieszkań, umieścił usuwanych w baraku na Polesiu.

Na wniosek konwentu senjorów dotychczasowe prezydjum rady na czele z prezesem tow. Janem Holcgrebe rem zosało utrzymane. Również Komisje Radzieckie pozostały w dotychczasowym składzie.

Po załatwieniu kilku spraw podatkowych i opłat szpitalnych, Rada przystąpiła do obrad nad wnioskiem o likwidacji wegetujących sklepów żywnościowych, z których trzy przekazano Powszechnej Spółdzielni Spożywców, a pozostałe trzy zatrzymano, by wykorzystać na mające być dostarczane przez miasto mleko dla klasy robotniczej.

R. Wojewódzki swoim zdziwieniem i demagogicznym wnioskiem zatrzymania tych sklepów przez Magistrat, spowodował to, że w dłuższej dyskusji dostał należytą odprawę od tow. Ziemięckiego, Purtala, Rapalskiego, Pofkańskiego i innych. Mianowicie za czasów pierwszego socjalistycznego Magistratu miasto prowadziło dwa wielkie składy opałowe, skład żywnościowy i kilkanaście sklepów miejskich, wpływając swemi towarami na obniżenie cen w prywatnym handlu. Następny enpeerowsko-chadecki Magistrat zlikwidował składy, idąc na rękę prywatnemu handlowi, a pozostawił tylko sklepy, które wegetowały, sprzedawały drożej niż prywatni sklepikarze, a koszta handlowe były zbyt wysokie.

Ponieważ w tych warunkach prowadzić nie można z korzyścią dla szerokich sfer ludności, a Powszechna Spółdzielnia, która ma zgórą 50 sklepów, jest powołana do obrony konsumentów i zwróciła się do miasta o otrzymanie tych lokali, by zakładać dalsze sklepy, Magistrat poszedł na tę koncesję.

A p. Wojewódzki i N. P. R., którzy za poprzedni zarząd miasta ponoszą odpowiedzialność, obecnie z miną niewiniątka, by się odbić i naprawić zaszarganą opinję, wystąpił z wnioskiem zatrzymania sklepów, jak gdyby to pomogło do zwalczania drożyzny.

Przeciwko wnioskowi Magistratu głosował tylko nieboraczek Wojewódzki.

Następnie Rada zatwierdziła projekt umowy o ulgowej taryfie tremwajowej na przedmieściach i o udogodnieniach przejazdu, obowiązujących już od 1 stycznia r. b.

Następne wnioski Magistratu, żądające wstrzymania dalszego wzrostu komornego i eksmisji dla mieszkań, składających się z pokoju i z pokoju z kuchnią, zajmowane wyłącznie przez klasę robotniczą, wywołały ożywioną dyskusję. Sprawa była jasna, a jednak obrońcy kamieniczników wielkich i małych pp. Pogonowski i Szot wystąpili z gorącą, a nieprzebierającą w środkach demagogiczną obroną „biednych" kamieniczników, usiłujących dowieść, że to nie eksmitowani lokatorzy są pokrzywdzeni, a kamienicznicy.

Mocną odprawę dostali kamienicznicy w rzeczowych przemówieniach naszych towarzyszy, a szczególnie od tow. Wielińskiego, który wykazał, że wojna jest powodem głodu mieszkaniowego, a wojnę wywołali kapitaliści, a w tej liczbie i kamienicznicy, którzy na wojnie dorobili się majątków, pospłacali długi hipoteczne groszami. A co robotnicy zyskali na wojnie. Pokotem ginęli na wojnie, a ci co powrócili, to chociaż z orderem za waleczność na piersiach, lecz zato bez dachu nad głową.

Wnioski Magistratu uchwalono i o północy zakończono obrady.

Władysław Przyłęcki.

Wiadomości z całego świata.

Utrwalenie pokoju.

Odpowiedź Polski na propozycję Sowietów, co do podpisania protokułu, wprowadzającego w życie pakt Kelloga' podkreśla całkowicie zdecydowaną politykę pokojową Rządu polskiego.

Polska zastrzega jednak sobie przed podpisaniem protokułu porozumienie się z pozostałymi sygnatarjuszami Paktu i wskazuje niezbędność jednoczesnego wejścia w życie paktu o nieagresji pomiędzy Sowietami i wszystkimi ich zachodniemi sąsiadami, a więc z sojuszniczką naszą Rumunją oraz z zaprzyjaźnionemi z nami państwami bałtyckiemi.

Sowiety tłomaczą się, że nie zaproponowały podpisania protokułu państwom bałtyckim, gdyż oficjalnie nie wiziały, jakoby państwa te zgłosiły swe przystąpienie do Paktu Kelloga, co się tyczy Rumunji, to nie mają nic przeciw przystąpieniu tejże do protokułu polsko-sowieckiego.

Zrozumiałą jest rzeczą, że wtedy wszelkie sporne między Sowietami a Rumunją kwestje musiałyby siłą rzeczy zostać rozwiązane na drodze pokojowej.

Wszystko przemawia za tem, że zastrzeżenia Polski staną się w najbliższym czasie bezprzedmiotowe i proponowany przez Rząd moskiewski protokuł zostanie podpisany, gdyż rozpoczyna się już ratyfikowanie Paktu Hellogaʼ które zainicjował senat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Powstanie w Afganistanie.

Powstanie to przyjęło całkiem nieoczekiwany obrót. Król Amanullah, zwolennik zeuropeizowania swojego kraju musiał abdykować. Amanullah, po ukończeniu swej podróży w r. 1928, rozpoczął wprowadzać w życie program reform, który między innymi przewidywał przedstawicielstwo narodowe, powszechny obowiązek służby wojskowej, nowy system podatkowy oraz powszechne nauczanie dla dzieci obojga płci. Pewna część tych reform wywołała ze względu na swą niezgodność z dogmatami Koranu (pismem świętem machometan) sprzeciw, który znalazł swój wyraz w powstaniu.

Królem został starszy brat Amanullaha, Imayat-Ullah. Król Amanullah panował la, 10, a tron odjął on w początkach roku 1919 po dokonaniu zamachu i obaleniu tronu swego stryja. Naszullah hana. Amanullah oparł się wtedy na sile wojska.

Morskie zbrojenie Francji

Francuska Izba deputowanych uchwaliła projekt ustawy, upoważniającej do wybudowania do czerwca 1929 r jednego krążownika, 6 łodzi podwodnych, jednej łodzi podwodnej, zakładającej miny, 2 statków dla przewozu nafty i 2 statków ordynansowych.

Socjaliści głosowali przeciwko temu projektowi

Nowy rozłam w niemieckim komuniźmie.

W łonie frakcji komunistycznej Sejmu Turyngji nastąpił rozłam, przyczem sześciu posłów wystąpiło z tej frakcji. Oświadczyli oni opozycyjne swe stanowisko wobec centrali Moskiewskiej i komitetu centralnego partji komunistycznej. W całej frakcji pozostał tylko jeden poseł, który nie przyłączył się do secesjonistów.

Cenzura prasy w Jugosławji

Prokuratorja państwowa powiadomiła wszystkie redakcje, że winny stale mieć w zapasie wystarczającą liczbę zdań, aby skreślone przez cenzurę części tekstu można uzupełniać, gdyż ukazywanie się pism z białemi plamami jest niedopuszczalne. Gazety muszą być przedstawione do cenzury na pół dnia przed ich wypuszczeniem. Prasa ma więc zakneblowane usta, a za drukowanie pism, bez cenzury grozi kara śmierci. Aż tak bardzo boją się prawy dy dyktatorzy.

Dnia 25. I. 29 r. o godz. 7-30 w lokalu Okr. Kom. Związków Zawodowych, Narutowicza 50, odbędzie się **Odczyt** znanego prelegenta Dr. GRYNBERGA p. t.: **„NERWICA SERCA"**

Prosimy tow o punktualne przybycie

Wydział Kobiecy P.P.S.

Dom Letni im. tow. Jaszkowskiego

Organizacji Młodzieży T. U. R.

Komitet Centralny na posiedzeniu w dniu 7 stycznia b. r. postanowił celem uczczenia pamięci tow. Teofila Jaszkowskiego, zasłużonego członka i Organizatora Młodzieży T. U. R. wznieść Dom Jego Imienia.

Kiedy poległ pierwszy Prezydent Polski wszyscyśmy rozumieli, iż tragedja podobna mogła zajść tylko w w atmosferze niskiej kultury kraju. Powstało wówczas Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, instytucja oświatowa klasy pracującej, kuźnia Socjalistycznego uświadomienia.

Dzisiaj stoimy ponad trumną Człowieka, który złożył młode życie na ołtarzu Polski Socjalistycznej.

Złóżmy hołd Jego świetlanej pamięci stworzenia dzieła, któreby było ogniskiem Kultury proletarjackiej.

Wznieśmy **Dom Letni im. Teofila Jaszkowskiego Organizacji Młodzieży T. U. R.** Dom, gdzieby Młodzież Robotnicza mogła znaleźć wypoczynek urlopowy, opiekę i naukę.

Wzywamy Młodzież Robotniczą, wzywamy Organizacje i Związki całej Polski Pracującej, wzywamy wszystkich przyjaciół i sympatyków młodzieży do składania ofiar na **Dom Letni im. Teofila Jaszkowskiego Organizacji Młodzieży T. U. R.**

Pieniądze wpłacać należy na konto PKO Nr. 17.333 z zaznaczeniem na: fundusz T. Jaszkowskiego.

Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T. U. R.

Za krzywoprzysięstwo na 3 miesiące więzienia

został skazany bebesowiec Rumpfeld.

Jak wiadomo na terenie Górnego Śląska grasuje klika bebesowska Biniszkiewicza-Rumpfelda.

Gdy kamraci po kieliszku pokłócili się, to Wiktor Rumpfeld począł głosić brudne oszczerstwa na Biniszkiewicza, że ten żyje z własną córką w stosunku kazirodczym.

Rumpfeld, przyciśnięty do muru, zaprzeczył rozsiewanym pogłoskom i zarzut ten skierował przeciwko towarzyszom Wiechule i Borysowi, którzy na podstawie przysięgi Rumpfelda w sądzie zostali skazani za zniewagę.

Ponieważ to było nieprawdą, tt. Wiechuła i Borys wnieśli skargę do prokuratora o pociągnięcie Rumpfelda do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo.

Na sądzie zeznaniami całego szerego świadków zostało udowodnione, że plotki te głosił Rumpfeld, wobec czego sąd skazał Rumpfeloa za krzywoprzysięstwo na trzy miesiące więzienia.

Dobrane towarzystwo Biniszkiewicz i Rumpfeld.

Dwie sprawy prasowe „Łodzianina".

We wtorek i czwartek bieżącego tygodnia w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyły się dwie sprawy prasowe przeciw redakcji „Łodzianina".

Pierwsza z nich, dotycząca głośnej w swoim czasie sprawy zaprzepaszczenia elektrowni łódzkiej, z powodu niestawienia się jednego ze świadków została odłożona na inny termin.

Druga rozprawa z powodu zamieszczenia artykułu p.t. „A jednak milczeć nie będziemy", odbyła się i red. odp. „Łodzianina" tow. Al. Nowakowski skazany został na 2 tyg. aresztu.

Z powodu nawału materjału sprawozdanie obszerniejsze z powyższej rozprawy podamy w numerze następnym „Łodzianina".

JESZCZE NAM DALEKO DO DOSKONAŁOŚCI.

Istnieją w Polsce prawa o czasie pracy, o odpoczynku niedzielnym, o dokształcaniu młodocianych w terminie i zdawałoby się, że prawa te obowiązują wszystkich. Niestety, prawa te nie są stosowane w odniesieniu do praktykantów sklepowych i to przez pracodawców wszelkich wyznań i narodowości.

Pismo nasze opisywało już liczne nadużycia w dużych i mniejszych przedsiębiorstwach. Niech nam dziś wolno będzie opisać stosunki, panujące w punkcie najbardziej ożywionego handlu naszego miasta.

Na deptaku łódzkim, w kamienicy pod zegarem „lewiatana", znajduje się sklep kolonjalny, w którym zaopatruje się w przedmioty codziennego użytku najzamożniejsza warstwa t. zw. „śmietanka" grodu włókienniczego.

Ruch w tym sklepie jest ogromnie żywy. Dość powiedzieć, że gości i towary obsługuje 4 subjektów, 8 praktykantów, kilka panien i 2 posługaczy.

Wszędzie w Polsce ma obowiązywać podobno 8-godzinny dzień pracy, ale w sklepach kolonjalnych, osobliwie tam pod zegarem na deptaku kpią sobie z ustawy o czasie pracy. Praca w normalnym czasie trwa od godziny 8 rano do 10 wieczorem. W dni przedświąteczne, a więc na miesiąc przed gwiazdką i miesiąc przed Wielkanocą pracują tam 20 godzin na dobę ci sami ludzie bez zmiany.

Praktykanci za 18 i 20 godzin pracy na dobę otrzymują w drugim roku pracy 40 zł miesięcznie, w trzecim roku 60 zł. mies. Na gwiazdkę dostają miesięczne pobory po 40 i po 60 zł. za godziny przepracowane ponad 18 godzin codziennych.

Praktykanci obowiązani są podług prawa uczęszczać na kursa wieczorowe, ale pryncypał nie dopuszcza do tego. I w tem ustawa jest podeptana.

W niedziele jeszcze zmuszeni są ci niewolnicy pracować, jak za dawnych czasów pańszczyźnianych. Po kolei zmuszeni są przybywać w niedziele na dyżur od godziny 10 rano do 2 lub 3 po południu głosić światu, że jest chrześcianinem, a jednocześnie zezwalać na gwałcenie dnia wypoczynkowego we wszystkich sklepie.

Za swą 18 i 20 godzinną pracę otrzymują praktykanci wyżej wymienioną sumę, co nie wystarcza na ich utrzymanie. Pół biedy, jeśli który z nich ma rodzinę, i myśląc, że po praktyce otrzyma posadę lepiej płatną, i na rachunek tej przyszłej posady otrzymuje pomoc od rodziny. Gorzej tym, którzy nie mają rodziny i zmuszeni są utrzymywać się z 40 lub 60 zł. miesięcznej pensji. Cóż się dzieje? Pracownicy ci przeładowani pracą chorują, biedują i w końcu kończą przedwcześnie swój żywot, nie doczekawszy się upragnionej posady subjekta. Śmiertelność wśród tych niedożywianych, a przepracowanych praktykantów jest ogromna!

Zresztą, gdy się praktykantom uda nawet skończyc praktykę, to i tak w niewielu wypadkach mogą liczyć na otrzymanie posady, albowiem praktykantów po trzech latach zwalnia się z pracy, a na ich miejsce przyjmuje się nowych kandydatów na tę niegoraniczoną pracę i zbyt ograniczoną płacę.

Trzeba wiedzieć, że młody praktykant już po trzech, czterech miesiącach rozpoczęcia praktyki, poznaje wszelkie arkana pracy subjekta i powinien po 3 lub 4 miesiącach pracy pobierać płacę subjekta, ale pryncypałowie czepiają się owej starej nawyczki praktykankiej, aby mieć źródło niewyczerpane do ściągania młodych ludzi, wyzyskiwania ich dla tworzenia miljonowych fortun, a gdy wycisną cytrynę w ciągu 3-ch lat, wyrzucają ofiarę za drzwi i najmują nową.

Po świętach, gdy jest mniej pracy, usuwają pryncypałowie posługaczy, jako lepiej płatnych ludzi, a wszelkie prace najtrudniejsze i najcięższe, muszą spełniać praktykanci, których w tym sklepie jest osiem.

Sklep, o którym piszemy, nie jest jedynym w Łodzi. Wszędzie jeszcze instytucja „praktykantów" istnieje. Ale w sklepie pod zegarem oszustwo z praktykantami doszło do szczytu doskonałości. Czas wielki, aby młodzi ludzie nie dawali się łapać na lep takiej praktyki.

Kowal.

Zjazd tatarów polskich w Wilnie.

Uczczenie pamięci tow. Aleksandra Sulkiewicza.

Uczczenie pamięci tow. Sulkiewicza. W Wilnie odbył się dnia 26 grudnią r. ub. zjazd delegatów związku kulturalno-oświatowego Tatarów polskich. Na zjazd przybyli delegaci lokalnych oddziałów związku, znajdujących się w Wilnie, Grodnie, Nowogródku, Słonimie, Równem i t. d., a prócz tych kresowych okolic, gdzie skupia się żywioł polsko-tatarski, reprezentowany był i oddział związku istniejący w Warszawie. Przewodniczył zjazdowi pułkownik Romanowicz. Do prezydjum honorowego wybrani zostali: mufti (naczelny duchowny) dr. Szynkiewicz, senator Achmatowicz, prof. uniwersytetu Bazarewski i sędzia Kryczyński.

Na wstępie senator Achmatowicz uczcił pamięć zasłużonych współplemieńców i współwyznawców. Na czele żałobnych wspomnień wymienił wielkich zasług i ofiarności bojownika o wolność Polski—w szeregach P. P. S. — tow. Aleksandra Sulkiewicza, który — jak wiadomo—zginął w 1916 roku podczas walk legjonowych nad Stochodem.

Dalej poświęcił wspomnienie Romualdowi Smolskiemu, weteranowi z r. 1863, zmarłemu w r. 1927 w Nowogródku i generałowi Maciejowi Sulkiewiczowi, który w walce o niepodległość narodów muzułmańskich w Rosji, organizował armje muzułmańskie na Krymie i w Azerbejdżanie, co przypłacił życiem w roku 1920.

W końcu wymienił mówca, jako współwyznawcę, emigranta z Rosji, świeżo zmarłego w Warszawie publicystę i literata Achmeda Tzalikatego, pochodzącego z górali północno-kaukaskich.

W liczbie uchwał, powziętych przez zjazd, znajduje się i założenie czasopisma pod tytułem „Rocznik Tatarski".

Kronika Samorządu robotniczej Łodzi.

Na Nowo-Zarzewskiej 4 nikt nie zamieszkuje w komórce.

We wtorkowych dziennikach porannych ukazały się notatki jednej z agencyj reporterskich, informujące, jakoby przy ul. Nowo-Zarzewskiej 4 rodzina niejakiego Forbigla zamieszkiwała w komórce, pozbawionej okien, jakoby na temże podwórzu, w szopie, mieszkała umysłowo-chora Brandla Hercenberg i t d., i t. d.

Funkcjonarjusz Wydziału Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi, wysłany niezwłocznie na posesję przy ul. Nowo-Zarzewskiej 4, ustalił, że rodziny Forbigla wśród lokatorów tego domu wogóle niema, że umyłowo-chora Hercenbergowa przed rokiem wywieziona została przez rodzinę do Zduńskiej Woli, i że wszystkie pozostałe podane w notatce okoliczności nie mają nic wspólnego z rzeczywistością.

Podatek od lokali za rok 1929

Wydział Podatkowy Magistratu przystąpił do rozsyłania nakazów płatniczych na podatek od lokali za rok 1929.

Ponieważ pomimo usilnych starań Magistratu i wielokrotnych interwencyj u władz centralny, Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 6 marca 1928 r. poleciło Magistratowi wymierzyć podatek od wszystkich bez wyjątku lokali, nakazy płatnicze rozsyłane są również do posiadaczy mieszkań jednoizbowych.

Zgodnie z rozporządzeniami Ministerstwa Skarbu podatek może być umorzony przed dokonaniem zajęcia bezrobotnym na mocy legitymacji P. U. P. P. oraz odnośnego zaświadczenia właściciela domu; innym płatnikom podatek morze być umorzony tylko wrazie ubóstwa, uniemożliwiającego zapłacenie na podstawie protokułu bezzwłocznego zajęcia.

Umorzenie podatku nastąpić może w tym wypadku dopiero po upływie roku podatkowego, t. zn. podatek od lokali za rok 1929 może być umorzony w roku 1930.

Walka z żebractwem na właściwych torach.

Pod przewodnictwem tow. ławnika Purtala odbyło się posiedzenie delegacji Wydziału Opieki Społecznej.

Na wstępie posiedzenia tow. ławnik Purtal złożył sprawozdanie z akcji, jaką Wydział podjął w sprawie walki z żebractwem. Ponieważ pośrednia akcja, wszczęta w tym kierunku przez wpłacanie stałych zapomóg, nie posiadającym środków utrzymania, nie dała pozytywnych wyników, o czem świadczą liczne rzesze żebrzących starców i dzieci, a akcji bezpośredniej samorząd nie może podejmować — wobec braku przepisów wykonawczych do ustawy o walce z żebractwem — Wydział Opieki Społecznej wystąpił do Komendy policji, aby stosownie do ustawy o walce z żebractwem, policja przytrzymywała żebrzących oraz włóczęgów i przekazywała ich do dyspozycji Sądów Pokoju. Zaznaczyć należy, iż otrzymujący zapomogi składają zobowiązanie zaprzestania żebraniny.

W związku z powyższem wystąpieniem, p. Starosta Grodzki zwołał konferencję, na której ustalono, że miejska akcja przeciwżebracza obejmie przedewszystkiem dzieci i starców. Starcy niezdolni do pracy będą umieszczani w przytułkach, zaś zdolni do pracy—w domach pracy. Dzieci natomiast umieszczane będą w zakładach wychowawczych lub oddawane na wychowanie rodzinom.

Na konferencji tej ustalono również zasady współdziałania władz administracyjnych i policyjnych w walce z żebractwem.

Nowe targowisko miejskie.

Z dniem 1 stycznia r. b. oddane zostało do użytku publicznego nowe targowisko miejskie na Karolewie przy ul. Wileńskiej. Opłaty placowe za postój na targowisku pobierane będą w wysokości ustalonej dla innych targowisk, dopiero z dniem 1 kwietnia 1929 r.

KRONIKA.

O udogodnienia w komunikacji tramwajowej.

Wiele już pisało się i mówiło na ten temat i dużo już w tej sprawie zrobiono. Stosunki jednak, panujące na stacji krańcowej tramwajów miejskich i dojazdowych na Placu Bałuckim pozostawiają nadal dużo do życzenia. Poza wybudowaniem prowizorycznej poczekalni dla pasażerów tramwajów dojazdowych nie zrobiono nic więcej. Wyboiste bruki, głębokie ścieki wcale nie ułatwiają pasażerom dostania się do tramwaju, a naodwrót narażają publiczność na łamanie nóg podczas ślizgawic i na zabłocenie się podczas roztopów. Takie lekceważenie sobie pasażerów winno być bezwzględnie potępione. Czas już aby władze miejskie wywarły na dyrekcję tramwajów presję przynajmniej w kierunku założenia na Placu Bałuckim wzdłuż linji tramwajowych gładkiego chodnika

Ku uwadze właściwych władz.

Z uznaniem powitano okólnik ministra spraw wewnętrznych ażeby na każdej posesji był wybudowany i czysto utrzymany ustęp.

Okólnik ten miał zastosowanie przeważnie dla miasteczek i wsi.

Niestety trzeba przyznać, że zarządzenie to winno być zastosowane i do Łodzi, gdyż cały szereg posesji nie posiada ustępów.

Najlepszym przykładem może być posesja fabryczna przy ulicy Al. 1 Maja № 22. Mieszkańcy sąsiednich domów mają z tego powodu przykre widowiska. Może odpowiednie władze zainteresują się tą sprawą.

Choinka dla dzieci po inwalidach pracy.

W niedzielę, dnia 20 stycznia r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu Związku Inwalidów Pracy przy ulicy Podleśnej 26, pod protektoratem tow. prezydentowej Ziemięckiej, odbędzie się zorganizowane święto „Choinki" wraz z rozdawnictwem darów dla sierot po inwalidach pracy.

Z życia Partji.

Konferencja dzielnicy Górnej.

Dnia 13-go b. m. o godz. 11 rano, w lokalu własnym przy ul. Suwalskiej 1 odbyła się Konferencja Partyjna członków dzielnicy Górnej P. P. S.

Przy szczelnie zapełnionym lokalu konferencję zagaił tow. Malinowski Leon, wyjaśniając charakter i znaczenie konferencji i poprosił na przewodniczącego tow. Kubiaka Bolesława.

Po wysłuchaniu referatów o tak zwanej „Frakcji rewolucyjnej“ B. B. S. i po ożywionej dyskusji, zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„Konferencja dzielnicy Górnej PPS., odbyta w dniu 13 stycznia 1929 r., po wysłuchaniu referatu o obecnym stanie politycznym Polski, wygłoszonym przez sekretarza O. K. R. P. P. S. tow. Ajnenkiela, całkowicie solidaryzuje się z polityką O. K. R. i C. K. W. P. P. S. i wyraża swe zaufanie kierowniczym ciałom partji.

Konferencja stwierdza, że przeciwstawi się wszelkimi rozporządzalnymi środkami jakimkolwiek dążeniom rozbicia szeregów robotniczych, stając twardo przy organizacjach związkowych i politycznych, zorganizowanych pod czerwonemi sztandarami Polskiej Partji Socjalistycznej.

Konferencja potępia jaknajkategoryczniej próbę wprowadzania w szeregi robotnicze walk bratobójczych, jako systemu walki i „argumentu“ politycznego

Konferencja wyraża pogardę tym, którzy pałką, kastetem i rewolwerem manifestują swą miłość dla B. B. S.“

Dzielnica Chojny.

W dniu 20 stycznia 1929 r., o godz. 10-ej rano odbędzie się ogólne sprawozdawcze zebranie członków i wybór Komitetu. Wstęp za okazaniem legitymacji.

Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

KOMITET.

Z życia T. U. R.

Dzielnica lewa.

W sobotę, dnia 19 b.m. o godz. 7 m. 30 punktualnie, odbędzie się odczyt, wygłoszony przez dr. Szustrową o gruźlicy płuc.

Ze względu na interesujący temat, uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Z życia młodzieży T.U.R.

KOMUNIKAT.

1) We wtorek, dnia 15 stycznia 1929 r. odbyła się konferencja międzydzielnicowa Ł. O. M. T. U. R., na której dokonano wyboru delegatów na II-gi Ogólnokrajowy Zjazd Org. Młodzieży T. U. R., mający się odbyć w dniu 1 i 2 lutego r. b. w Krakowie.

Na delegatów wybrani zostali tow. tow. 1. Szewczyk Artur, 2. Kula Józef, 3. Skałecki Henryk, 4. Stawiński Wincenty, 5. Lewandowski Kazimierz, 6. Duniak Stanisław, 7. Bugajski Edmund, 8. Nowicki Bolesław, 9. Wachowicz Henryk, 10. Kałudzki Tadeusz, 11. Holcgreberówna Marja, 12. Sobczak Marjan, 13) Klombka Konstanty.

2) W niedzielę, dnia 20 stycznia 1929 r., o godz. 10.30 rano w Miejskim Kinematografie Oświatowym wyświetlany będzie film p. t. „Miłość Joany Ney“. zakupiony przez Kon. Wyk. Ł. O. M. T. U. R.

Bilety jeszcze będą do nabycia w dniu przedstawienia przy kasie.

Koło im. Worcella ul. Juljusza 28.

W środę dnia 23 stycznia rb. o godz. 7 w. odbędzie się wykład n. t. „Parlamentarne prowadzenie obrad“ ciąg dalszy.

W piątek dnia 25 stycznia rb. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się zebranie sekcji samokształceniowej.

Koło im. Narutowicza, ul. Rzgowska 143

W piątek dnia 25 stycznia r.b. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się zebranie sekcji samokształceniowej.

Koło im. Daniłowskiego ul. Aleksandrowska 36.

W poniedziałek dn. 21 stycznia 1929 r. odbędzie się zebranie sekcji muzycznej.

W piątek dnia 25 stycznia r.b. o godz. 7 wieczór odbędzie się odczyt dla członków i sympatyków.

Koło im. Waryńskiego, ul. Letnia 1.

We wtorek dnia 22 stycznia r.b. o godz. 7 w. odbędzie się posiedzenie zarządu.

W sobotę dnia 26 stycznia r. b. o godz. 7 w. odbędzie się zebranie sekcji samokształceniowej.

Koło im. Napiórkowskiego, ul. Suwalska 1.

W niedzielę dn. 20 stycznia r.b. o godz. 10 r. odbędzie się zebranie sekcji dramatycznej koła.

Koło im. Okrzei ul. Rokicińska 54.

W piątek dnia 25 stycznia odbędzie się posiedzenie zarządu.

II-gi Zjazd Organizacji Młodzieży T.U.R.

Na podstawie art. 13 Statutu zwołuje Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T.U.R. II-gi Zjazd Organizacji na 1 i 2 lutego 1929 r. do Krakowa.

Porządek Zjazdu następujący: 1) Otwarcie Zjazdu, 2) Referat „Znaczenie Organizacji Młodzieży w ruchu robotniczym“, 3) Sprawozdanie Organizacyjne i Kasowe Komitetu Centralnego, 4) Referat „Ochrona Pracy Młodocianych“, 5) Sprawy sportu, 6) Zlot Wiedeński 1929 r., 7) Referat: „Praca wśród Młodzieży Wiejskiej“, 8 Sprawozdania Komisji Zjazdowych: a) organizacyjnej, b) spotkań i Obozów letnich, c) Czerwonego Harcerstwa, 9) Wybory: a) Komitetu Centralnego, b) Komisji Rewizyjnej, 10) Zamknięcie Zjazdu.

Do 20 stycznia b. r. należy składać do Kom. Centr. poprawki do porządku dziennego i wnioski na Zjazd.

Do tego dnia Komitety Wykonawcze winny zgłosić delegatów na Zjazd. Wykaz delegatów należy sporządzić w dwuch odpisach: jeden przesłać do Komitetu Centralnego, Warszawa, Warecka 7, drugi do tow. Korolewicza, Kraków. Dunajewskiego 5, Oddział T. U. R.

Komitet Centralny
Organizacji Młodzieży T.U.R.

Teatr Egzotyczny w Brazylji.

Murzyni mówiący po polsku.

Jak wiadomo, jeszcze przed wojną, a i obecnie, do Brazylji emigruje tysiące polaków, osiedlając się najczęściej w stanie Parana. Otóż w głównem mieście Parany — Kurytybie z inicjatywy znanego artysty dramatycznego Tadeusza Morozowicza został utworzony „Teatr Egzotyczny“, składający się z oryginalnych murzznów brazylijskich (mężczyźni i kobiety) mówiących i grających w tym teatrze w języku polskim.

Z okazji otwarcia w Poznaniu Powszecznej wystawy Krajowej, murzyński teatr egzotyczny odwiedzi Polskę ze specjalnym repertuarem. Utwory specjalne napisane na tle życia osadników-wychodźców polskich, ich stosunek do tubylców i odwrotnie, oryginalna muzyka staro- i nowo-brazylijska, charakterystyczne śpiewy i tańce, wspaniałe egzotyczne kostjumy i dekoracje, dadzą możliwość publiczności polskiej bliskiego zapoznania się z Brazylją.

Teatr Egzotyczny wyjedzie z Brazylji w końcu marca r. b. na pokładzie polskiego statku „Krakus“ i zamierza odbyć turnée po wszystkich większych miastach Polski.

Teatr Miejski.

W sobotę i niedzielę wieczorem dany będzie dramat w 3 aktach G. Zapolskiej p. t. „Carewicz“ z Aleksandrem Węgierko w tytułowej roli. W głównej roli kobiecej — Karolina Lubieńska.

W sobotę po poł. po cenach zniżonych sztuka z życia amerykańskich przemytników alkoholu „Broadway“. W głównych rolach: Lubieńska, Woskowski, Bonecki i inn.

W poniedziałek wieczorem o godzinie 7 m. 30 XXI przedstawienie dla członków Klasowych Związków Zawodowych po cenach najniższych dana będzie świetna komedja w 3-ch aktach „Sekretarka pana Prezesa“ (Myszka kościelna) z Stefanją Jarkowską w tytułowej roli.

W piątek przyszłego tygodnia teatr miejski występuje z kapitalną komedją w 5 aktach angielskiego pisarza socjalistycznego Bernarda Shawa (czytaj Szou) p. t. „Pigmaljon“. Główne role odtworzą: Aleksander Węgierko, Stefanja Jarkowska, Jerzy Woskowski, Antonina Dunajewska i Kazimierz Kijowski.

W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 3 po poł. w sali ogniska przy ul. Przędzalnianej 68 artyści teatru miejskiego odegrają arcywesołą pogodną komedję „Sekretarka pana Prezesa“ (Myszka kościelna) z Stefanją Jarkowską w tytułowej roli.

Teatr Kameralny.

W sobotę, dnia 19 b. m. o godz. 9 wieczorem odbędzie się premjera głośnej już dziś komedji w 3 aktach Antoniego Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski“, która w Warszawie cieszyła się olbrzymim powodzeniem.

Rolę tytułową odtworzy Michał Znicz (Księgarz-Nowobogacki). W głównych rolach występują: Halina Łapińska, Zofja Ślaska, Krzemieński, Krotke, Żabczyński i inni.

Autor Słonimski zapowiedział obecność na premjerze.

„BAJKA“ „Kobieta bez nazwiska“

Doskonały film sensacyjny. Akcja obfituje w cały szereg momentów emocjonujących, płynie wartko i nie pozbawiona jest nielogiczności. Jest to zasługą scenarjusza, który jest wyjątkowo, jak na scenarjusz sensacyjny, logicznie zbudowany. Perypetje bohaterki miss Nelly Mayfair wydawczyni pisma „Morning Sport“ trzymają widza na uwięzi. Reżyserja filmu—doskonała. Operowanie skrótami znamionuje wprawę i inteligencję realizatora. Gra wszystkich wykonawców: Georga Alexandra, Elgi Brink, Marietty Millner, Jack Trevora i Ny Son Linga—b. dobra, choć schodzi ona na dalszy plan, w obliczu samej nawskroś sensacyjnej akcji. Tempo świetne.

Sport.

Dnia 30 grudnia r. ub. odbyło się ogólne zebranie Rob. Kl. Sport. „Sztern“ na którym dokonano wyboru delegatów w związku ze zbliżającym się III Kongresem Związku Robotniczych Stow. Sport., który odbędzie się dn. 3 i 4 lutego r. b. w Krakowie, a mianowicie tow. tow. Garfinkla, Braunera, Litwaka, Berlińskiego, Blumsteina, jako zast. Grosberga, Edelista i Gelmana.

Konferencja Z.R.S.S. w Warszawie.

W ubiegłą niedzielę w Warszawie odbyła się konferencja Z.R.S.S., w której wzięli udział przedstawiciele Ł. R. S. K. O. w osobach tow. tow. Rękowskiego Karola, Lauksa Romana i Sarny Bolesława. Konferencja miała na celu przygotowanie się na III Kongres Sportowy, mający się odbyć w dn. 8 i 9 lutego r. b. w Krakowie. Przeprowadzono szereg uchwał dotyczących robotniczego ruchu sportowego w Polsce. Między innemi postanowiono zwrócić się do socjalistycznych samorządów miejskich o poparcie wszechstronne, dotychczas osamotnionych klubów robotniczych, w pracy nad kultywowaniem idei szerzenia sportu wśród zaniedbanych pod tym względem szerokich warst młodzieży robotniczej.

Zetel.

Odpowiedzi Redakcji

Tow. Stanisław ZAWIERUCHA. Prosimy o zgłoszenie się do Redakcji w sprawie nadesłanego „Karnawału Łodzi“.

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza **Konkurs na stanowiska 2-ch techników drogowych**. Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według IV st. sł. pracowników miejskich (VIII st. sł. pracowników państwowych wraz z 15 proc. dodatkiem komunalnym).

Od kandydatów wymagane jest:

a) własnoręcznie napisane podanie wraz z dokładnym życiorysem;
b) świadectwo o ukończeniu szkoły zawodowej;
c) „ z dotychczasowej praktyki drogowej;
d) „ obywatelstwa;
e) metryka urodzenia.

Oferty należy składać do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności № 14, pokój № 41, do dnia 25 lutego 1929 roku, przyczem Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru kandydatów z pośród ubiegających się o stanowiska.

Konkurs.

Magistrat m. Łodzi ogłasza **Konkurs na stanowisko inżyniera drogowego rejonowego**. Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według III st. sł. pracowników miejskich (VII st. sł. pracowników państwowych wraz z 15 proc. dodatkiem komunalnym).

Od kandydatów wymagane jest:

a) własnoręcznie napisane podanie wraz z dokładnym życiorysem;
b) ukończone studja politechniczne na wydziale inżynierji lądowej;
c) świadectwo z dotychczasowej, conajmniej 2-u letniej praktyki drogowej;
d) świadectwo obywatelstwa;
e) dowód nieprzekraczalności lat 40.

Oferty należy składać do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności № 14, pokój № 41, do dnia 25 lutego 1929 roku, przyczem Magistrat zastrzega sobie prawa dowolnego wyboru kandydata z pośród ubiegających się o stanwisko.

Łódzka Organizacja Młodzieży T. U. R.

T U R

W czwartek, dnia 24 stycznia 1929 r. zostaje wyświetlany film w Kinie SPÓŁDZIELNI PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH, ul. Sienkiewicza 40 p. t.

„WIERA MIRCEWA”

Początek seansów od godz. 3 i pół. po poł. Bilety w cenie od 1.75—50 gr. nabywać można na miejscu.

Zysk przeznacza się na wysłanie reprezentacji czerwonej Łodzi na Zlot Międzynarodowy Młodz. Socjalist. w Wiedniu.

Wzywamy członków P.P.S. i sympatyków, by gremjalnie przybyli do kina „Spółdzielni Pracowników Państwowych Sienkiewicza 40 w godz. od 3 i pół po poł. do 10 wiecz.

Komitet Wykonawczy Ł. O. M. T. U. R.

T U R

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg na oddanie w dzierżawę na rok 1929 miejskiego pawilonu-mleczarni w parku im. Poniatowskiego.

Oferty wraz z oznaczeniem proponowanej ceny składać należy w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności 14, pokój 34, w godzinach urzędowych do dnia 31 stycznia 1929 roku

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 30 stycznia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Chyliński J., Franciszkańska 29, meble.
2. Chajmowicz M., Konstantynowska 16, meble.
3. Doktorczyk A., Kamienna 16, szafa.
4. Frajberg C., Nowomiejska 4, meble.
5. Grabiszewski A., Kielma 32, szafa.
6. Górecka B., Franciszkańska 29, maszyna do szycia.
7. Joskowicz P., Kamienna 16, meble.
8. Klinowski F., Konstantynowska 5, meble.
9. Łęczycki G., Konstantynowska 3, garderoba.
10. Morzyński I., Kielbacha 15, meble.
11. Nitke M., Kielbacha 6, meble.
12. Otto J., Franciszkańska 81, 2 szafy.
14. Wieruszewski A., Kamienna 16 meble.
15. Arndt O., Pomorska 122, meble.
16. Arct L., Targowa 51, meble.
17. Akerman R., Pl. Wolności 11, wódki i likiery.
18. Berliński J., Wschodnia 14, meble.
19. Bocian A., Andrzeja 35, meble.
20. Bliski Ch., Wschodnia 9, meble
21. Brandt K., Zgierska 98, 3 kuchenki szamotowe.
22. Brajtsztajn B., Konstantynowska 57, kredens.
23. Branicki A., Pomorska 26 meble.
24. Błaszkowski I., Młynarska 8, meble.
25. Bursztyn I., Północna 23, meble.
26. Berkan N., Wolborska 30, meble.
27. Blisko E., Lutomierska 14, meble i towary spożywcze.
28. Balicki L., Aleksandrowska 36, obuwie.
29. Czerwiakow M., Wschodnia 21, meble.
30. Charasz E., Pomorska 17, meble.
31. Chwalisz A., Południowa 6, meble.
32. Danielewski H., Aleksandrowska 8, maszyna do szycia
33. Dymant J., Nowomiejska 29, meble.
34. Dancygier Ch., Wschodnia 24, meble.
35. Dimant B., Wschodnia 16, meble.
36. Edelman L., Południowa 18, pianino.
37. Emrych I., Zgierska 38 meble.
38. Fangrat J., Brzezińska 45, meble.
39. Frydman B., Północna 14, meble.
40. Farber J., Konstantynowska 18, szafa.
41. Frogiel A., Zachodnia 18, meble.
42. Fryzermanowa, Konstantynowska 86, meble.
43. Fajersztajn P., Szkolna 26, meble.
44. Frydman L., Wschodnia 22, meble
45. Głowinkowski R., Zawiszy 24, szafa.
46. Gołębiowski A., Franciszkańska 27, szafa.
47. Gruner i Stelmasiak, Marysińska 3, meble
48. Giedygier T., Pieprzowa 4, meble.
49. Gütel H., Kopernika 26, meble.
50. Grinberg A., Pomorska 101, meble.
51. Garfinkiel A., Zakątna 65, szafa.
52. Goldsztajn Sz., Brzezińska 52, meble.
54. Grundwald P., Aleksandrowska 28, meble.
55. Grosman Sz., Północna 5, meble i urządzenie sklepowe
56. Grinberg H., Konstantynowska 50, meble.
57. Hercberg B., Konstantynowska 6, meble.
58. Hendeles H., Nowomiejska 13, meble.
59. Jelin A., Północna 10, meble
61. Kostenko M., Pl. Kościelny 4, szafa.
62. Karwacki St., Brzezińska 110, zegar.
63. Klatt A., Franciszkańska 29, meble.
64. Krystofjak A., Marysińska 34, meble.
65. Karpińska M., Zgierska 87, meble.
66. Krygier St., Konstantynowska 78, meble, maszyna do szycia
67. Kon Sz., Solna 8, meble.
68. Krygier J., Aleksandrowska 28, meble.
69. Kalman Z., Drewnowska 8, meble.
70. Kołatki M., Północna 14, meble.
71. Kozanecki J., Konstantynowska 67, meble.
72. Kestenbaum Ł., Aleksandrowska 51, meble.
73. Kac E., Aleksandrowska 26, zegar.
74. Kenig D., Pomorska 12, meble.
75. Krysztofjak A., Marysińska 34, 10 worków mąki.
76. Kraut M., Aleksandryjska 14, zegar.
77. Kotliński Br., Bałucki Rynek 6, meble.
78. Lewkowicz Sz., Wesoła 4, meble.
79. Lewkowicz M., Zgierska 42, meble.
80. Lewkowicz H., Wschodnia 19, naczynia emaljowane
81. Lenin L., Zachodnia 23, meble.
82. Lejbowicz L., Ogrodowa 12, pianino, meble.
83. Łazynger J., Aleksandryjska 24, 3 worki mąki.
84. Michalak K., Andrzeja 44, szafa.
85. Mycenmacher M., Wolborska 28, maszyna do szycia.
86. Mackiełko P., Konsantynowska 86, meble
87. Maj H., Południowa 18, meble
88. Moszkowicz I., Dolna 3, meble
89. Nirenberg A., Aleksandrowska 19, meble, kołdry
90. Piguła S., Stary Rynek 4, meble.
91. Pilecki H., Konstantynowska 80, meble
92. Piotrowski K., Nowaka 19, meble
93. Pakuła H., Młynarska 20, meble, mąka
94. Pakuła I. M., Nowomiejska 26, meble
95. Rozencwajg M., Szkolna 13, meble.
96. Rozencwajg Ch., Wschodnia 22, meble
97. Rakowski J., Pomorska 10, meble
98. Rychter J., Aleksandrowska 63, meble
99. Russak J., Pieprzowa 6, meble, cebula
100. Retkiński M., Wolborska 38, meble.
101. Rzenberg I., Lutomierska 11, 2 maszyny do szycia.
102. Rozenfarb M., Wolborska 4, szafa.
103. Schen F., Chłodna 12, meble, maszyna do szycia.
104. Szlamowicz M., Pomorska 107, meble, maszyna do szycia
105. Sumiraj L., Aleksandrowska 26, meble.
106. Sawicki A., Aleksandrowska 28, meble.
107. Segalewicz D., Stary Rynek 1, meble, radjoaparat
108. Szewczyk J., Andrzeja 24, szafa.
109. Szlesser W., Zakątna 64, urządzenie piwiarni.
110. Sztajnhorn S., Południowa 32, meble.
111. Szulc J., Szkolna 8, meble.
112. Szajewicz B., Aleksandrowska 46, meble.
113. Skorasiński I., Konstantynowska 37, meble
114. Szternfeld A., ul. Berka Joselewicza 10, meble
115. Suliński A., Marysińska 9, 3 worki mąki
116. Szuszek E., Brzezinska 10, 1 worek mąki
117. Silberman M., Podrzeczna 19, meble.
118. Senderowicz R., Zgierska 38, mąka, meble maszyna.
119. Świeczka M., Brzezińska 60, szafa.
120. Samburska H., Zgierska 28, towary spożywcze
121. Szapszewicz Sz., Zgierska 13, meble
122. Lesman T., Kilińskiego 10, 200 sztuk krawatów
123. Tietze E., Brajera 11, meble.
124. Wolszmidt T., Grzeźnieńska 17, meble.
126. Widawski J., Podrzeczna 31, meble
127. Wolfsztadt A., Dolna 30, meble.
128. Waldman E., Żeromskiego 36, meble.
129. Wachowicz K., Konstantynowska 47, meble
130. Wainland I., Wschodnia 14, 6 worków mąki
131. Wajnkranc Ch., Pomorska 5, meble.
132. Widawski W., Mickiewicza 12, meble
133. Watenberg J., Brzeińska 42, meble i mąka
134. Waksman L., Młynarska 27, maszyna do szycia.
135. Zakrzewska C., Zachodnia 19, meble.
136. Zeligman H., Aleksandrowska 10, meble
137. Zylberberg A., Zgierska 9, meble
138. Zylbersztajn A., Zgierska 44, towar spożywczy
139. Żóraw L., Zgierska 74, meble
140. Ingberman M., Zgierska 44, 2 szafy.

W dniu 31 stycznia między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

141. Altman Z., Piotrkowska 82, kredens.
142. Auerbach A., Piotrkowska 26, zegar.
143. Auerbach A. M., Południowa 11, meble i wino.
144. Abramson Sz., Południowa 28, 100 klg. czekolady.
145. Ajzenman M., Kilińskiego 46, meble.
146. Binke D., Cegielniana 53, meble.
147. Borensztajn M., Zielona 17, maszyna do pisania.
148. Borusiak I., Zielona 5, meble.
149. Brzeziński J., Gdańska 27, meble
150. Bielawski B., Cegielniana 63, m
151. Białka J., Żeromskiego 39, meble
152. Berkowicz J., Skwerowa 20, meble.
153. Brukstein W., Al. Kościuszki 37, meble.
154. Bender Złata, Cegielniana 32, towar w sklepie i meble.
155. Bendzel E., Kilińskiego 53, towar w sklepie
156. Brygiel D., Wschodnia 42, meble.
157. Baum R., Zachodnia 34, meble i towar w sklepie.
158. Czkwianow A., Piotrkowska 69, meble, wina i wódki.
159. Cymerman P., Kamienna 2, meble.
160. Chmielnicki Ch., Żeromskiego 44, meble
162. Dimant A., Wschodnia 25, meble.
163. Dawidowicz Sz., Piotrkowska 79, meble
164. Dessau M., Kamienna 18, meble.
165. Działowski Ł., N.-Cegielniana 34, meble
166. Engel I., Gdańska 33, kasa ogniotrwała
167. Fuks I. i S-ka, Zakątna 57, urządzenie ...rowe.
168. Fiszer D., Cegielniana 26, 2 szt. mat... wełnianego.
169. Ferster J., Wschodnia 57, kredens.
170. Fajwisz H., Cegielniana 57, meble.
171. Fingerhut N., Cegielniana 57, meble
172. Flunk J., Kilińskiego 10, meble.
173. Ferst M., Al. Kościuszki 19, meble.
174. Fingerhut M., Cegielniana 57, meble
175. Furman W., Żeromskiego 34, szafa.
176. Filipowski A., Piotrkowska 90, kredens
177. Gnauk I., Juljusza 26, radjoaparat.
178. Gostomski B., Piotrkowska 76, 20 sto...
179. Gerson P., Piotrkowska 50, 2 sztuki t...
180. Goldwasser I., Piotrkowska 25, meble.
181. Guterman A., Gdańska 59, kredens.
182. Gostomski B., Piotrkowska 76, meble.
183. Gersztenfeld L., Żeromskiego 24, mel...
184. Goldberg I., Zielona 57, meble.
185. Grinstein, Żeromskiego 24, meble.
186. Judelewicz H., Zawadzka 52, meble
187. Gliksztajn J., Cegielniana 5, meble
188. Gutsztadt L., Cegielniana 26, meble.
189. Grzelik M., 6-go Sierpnia 10, 20 butelek wódki.
190. Gorzałczany D., Żeromskiego 16, fortepian, szafa.
191. Kurc G., Cegielniana 44, meble, dywan,
192. Ginzburg I., Cegielniana 2, pianino, meble.
193. Goldsztajn Ch., Południowa 9, meble.
194. Hochman L., Cegielniana 44, meble.
195. Hendlisz Sz., Kamienna 1, meble, gramofon.
196. Herszkorn M., N.-Cegielniana 46, meble.
197. Herszkopf B., Zawadzka 38, meble, krowa.
198. Joskowicz J., Cegielniana 66, maszyna do szycia.
199. Krenicki D., Wschodnia 72, kredens.
200. Kon J., Piotrkowska 88, kredens.
201. Kawencki S., Wschodnia 17, meble, żyrandol.
202. Klajnlerer J., Al. 1 Maja 5, meblee.
203. Kleinman S., Żermskiego 33, meble.
204. Korman I., Gdańska 76, stół.
205. Krepel L., Gdańska 90, meble.
206. Krochmalnik R., Cegielniana 28, meble.
207. Kowalczyk A., Andrzeja 30, meble.
208. Klajman W., Żeromskiego 45, meble.
209. Kowalczyński A., Narutowicza 31, meble, koń.
210. Kasman M., Zielona 42, meble.
211. Lewkowicz R., Gdańska 31, kredens.
212. Lwow J., Gdańska 81, biurka, maszyny do pisania.
213. Landau M., Skwerowa 13, pianino.
214. Landau M., Zawadzka 40, meble.
215. Litwin H., Żeromskiego 18, meble.
216. Liberman M., Południowa 2, meble.
217. Liberman Sz., Południowa 2, meble.
218. Lew I., Kilińskiego 42, meble.
219. Libicki M., Żermskiego 44, meble.
220. Lustigman L., N.-Cegielniana 7, toyary spożywcze.
221. Łukin L., Al. 1 Maja 32, meble, maszyna do szycia.
222. Łaski M., Zielona 35, meble.
223. Mihle O., Przejazd 20, meble.
224. Marjanowski T., Zielona 12, meble.
225. Margulis Ł., Andrzeja 11, kasa ogniotrwała.
226. Michalski W., Narutowicza 10, meble.
227. Morgentaler J., Zielony Rynek 6, meble.
228. Minc Ch., Cegielniana 42, meble, żyrandol.
229. Milgrom G., Cegielniana 26, meble.
230. Miller M., Zawadzka 17, szafa.
231. Neuhaus W., Wschodnia 51, meble.
232. Neuhaus M., Piotrkowska 88, meble.
233. Orfinger H., Zawadzka 1, meble.
234. Pawlak J., Kopernika 44, meble.
235. Prusse R., Żeromskiego 52, pianino
236. Pająk H., Żeromskiego 11, meble.
237. Pressman R., Zawadzka 4, meble.
238. Petersman M., Żeromskiego 44, meble
239. Pergament Ch., Żeromskiego 44, meble
240. Pukacz I., Gdańska 18, zegar.
241. Piotrkowski B., Zawadzka 16a, kredens
242. Pokorowski R., Narutowicza 3, wino.
243. Rozencwajg H., Południowa 11, meble ... war spożywczy.
244. Rotberg M., Przejazd 30, meble.
245. Rozencwajg J., Cegielniana 54, meble
246. Rotbergowa Sz., 6-go Sierpnia 35, meb...
247. Rochman M., Narutowicza 56, meble.
248. Rozenblum S., Narutowicza 9, meble
249. Rozenberg D., Cegielniana 51, meble
250. Rozner E., 6-go Sierpnia 10, szafa
251. Rechtman Z., Żeromskiego 42, tow... pie.
252. Rak A., Zachodnia 21, meble.
253. Rotkopf M., Kilińskiego 75, towar w s...
254. Rotkopf A., Wschodnia 43, meble.
255. Rechtman A., 6-go Sierpnia 33, szafa
256. Stolarski J., Zakątna 30, szafa.
257. Sztajn H., Wschodnia 57, 15 kg. herbat...
258. Szenfeld L., Zawadzka 23, meble.
259. Szwarc Ch., Wólczańska 61, meble
260. Szczupak L., 6-go Sierpnia 26, meble
261. Sokołowski K., Kopernika 33, meble
262. Sztange D., Piotrkowska 83, meble.
263. Szyfman N., Piotrkowska 6, lustro.
264. Sztrowajs B., Cegielniana 51, maszyna do cięcia papieru.
265. Stiller P., Cegielniana 91, meble.
266. Segał A., Kilińskiego 44, meble.
267. Sawicka R., Wschodnia 35, meble
268. Solny I., Zawadzka 32, meble.
269. Segał E., Cegielniana 65, meble.
270. Sztajnbok J., Cegielniana 27, meble
271. Tygier J., Piotrkowska 14, meble.
272. Tingearhut L., Cegielniana 54, meble
273. Ulrich M., Piotrkowska 97, kasa.
274. Werdygier H., Wschodnia 54, meble
275. Wiślicki J., Piotrkowska 83, meble.
276. Warszawski N., Piotrkowska 9, meble
277. Zeligman M., Wólczańska 18, meble
278. Zelman J., Gdańska 18, meble.
279. Zysman A., Cegielniana 59, meble.
280. Zylbersztajn Sz., Kamienna 12, zegar
281. Zylberberg M., Żeromskiego 39, mydło
282. Zylberberg Sz., Zachodnia 52, meble.
283. Bornsztajn H., Kamienna 17, garderoba
284. Blatt G., Kamienna 5, garderoba.
285. Brauner M., Kamienna 3, meble.
286. Boraks R., Kamienna 1, meble.
287. Blumenfeld Ch., Kilińskiego 73, meble i mąka.
288. Cytrynowski A., Kamienna 1, meble.
289. Dąb E., Kamienna 16, 2 szafy
290. Frydenson A., Kilińskiego 47, meble.
291. Goldhand J., Kamienna 20, meble.
292. Goldsztajn A., Kamienna 15, meble.
293. Gdański J., Kamienna 15, meble.
294. Grossman M., Kamienna 12, garderoba.
295. Gerszonowicz I., Kamienna 12, meble.
296. Goldfarb U., Kamienna 4, meble.
297. Gerszunion I., Kamienna 2, 2 szafy.
298. Goldberg Sz., Kamienna 1, meble.
299. Goldin O., Cegielniana 54, kredens.
300. Hamburger Sz., Kamienna 20, maszyna do szycia.
301. Hofman Sz., Kamienna 18, 2 szafy.
302. Herszkowicz Sz., Kamienna 2, meble.
303. Hurges L., Piotrkowska 79, 50 mtr. towaru.
304. Krauskopf M., Kilińskiego 77, meble.
305. Kuperwasser P., Kamienna 18, meble.
306. Kihn M., Kamienna 18, meble.
307. Klajner P., Kamienna 18, meble.
308. Kryształ Ch., Kamienna 17, meble.
309. Kremer H., Kamienna 15, meble.
310. Kamiński A., Kamienna 5, meble.
311. Kalski A., Kamienna 1, meble.
312. Kon L., Kamienna 1, meble.
313. Kryszka M., Kilińskiego 60, meble.
314. Litwak I., Kamienna 16, meble.
315. Michałowicz E., Kamienna 17, meble.
316. Morgensztern I., Kamienna 12, zegar.
317. Makwski W., Kilińskiego 48, meble.
318. Mendrzycki M., Kilińskiego 47, szafa.
319. Organek D., Kamienna 5, meble.
321. Prejs M., Kamienna 14, meble.
322. Rozen P., Kamienna 18, meble.
323. Rawes T., Kamienna 13, meble.
324. Rozenek F., Kamienna 10, meble.
325. Rozental J., Kamienna 2, meble.
326. Rokitowicz M., Kamienna 2, meble.
327. Strykowski I., Kamienna 14, meble.
329. Taube A., Kamienna 12, meble.
330. Tyszler P., Kamienna 12, meble.
331. Ulrichs M., Piotrkowska 45, meble.
332. Urbajtel Z., Kamienna 13, meble.
333. Wagowski J., Kamienna 17, meble.
334. Wolrauch Ch., Kamienna 15, szafa.
335. Wajskohl Ch., Kamienna 1, szafa.
336. Zylberman M., Kamienna 18, meble.
337. Żychliński H., Kamienna 17, meble.
338. Zachczyński B., Kamienna 12, meble

W dniu 1 lutego 1929 r., między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

339. Abramowicz I., Główna 65, meble
340. Ajzman F., Nawrot 1a, meble.
341. Besterman A., Główna 55, meble
342. Bezbrody M., Główna 41, meble.
343. Botwinik J., Główna 62, meble.
344. Brzeziński L., Rzgowska 7, meble.
345. Chmielnicki L., Fabryczna 11, meble.
346. Dresler H., Radwańska 24, meble.
347. Drose H., Piotrkowska 154, urządzenie biurowe.
348. Dyfenbach G., Rzgowska 33, meble.
349. Dawidowicz P., N.-Zarzewska 7, meble.
350. Englard Sz., Kilińskiego 105, towar w sklepie.
351. Ekerman L., Targowa 38, szafa.
352. Fuchs J., Karola 38, kredens.
353. Fajn I., Piotrkowska 200, meble.
354. Frogiel H., Główna 67, meble.
355. Frydman Sz., Sosnowa 13, maszyna do szycia.
356. Friede A., Napiórkowskiego 47, meble.
357. Galusiński St., Piotrkowska 108, meble.
358. Gabar J., Marszałkowska 33, maszyna do szycia.
359. Grynberg C., Piotrkowska 120, meble.
360. Gliksman W., Piotrkowska 271, kredens.
361. Gomoliński L., Przejazd 14, meble.
362. Grynberg Ch., 6-go Sierpnia 30, meble.
363. Goldberg G., Rzgowska 9, 2 szafy, węgiel, ziemniaki.
364. Gabryel G., Nowo-Zarzewska 51, meble.
365. Halpern J., Południowa 20, kredens.
366. Hecht Z., N.-Zarzewska 9, meble.
367. Hendeles B., N.-Zarzewska 5, meble.
368. Salomon K., Targowa 36, worek mąki.
369. Kielski A., Senatorska 16, meble.
370. Keller Z., Napiórkowskiego 154, meble
371. Klajnman S., Żeromskiego 33, meble.
372. Kinstler W., Suwalska 25, meble.
373. Kacenelenbogen M., Kilińskiego 120, meble
374. Kirsz A., Senatorska 12, meble i urządzenie sklepowe.
375. Rozner E., Rzgowska 41, meble, urządzenie sklepowe.
376. Kalinowski J., Rzgowska 93, urządzenie sklepowe.
377. Lederman L., Rzgowska 12, 100 kg. fasoli.
378. Lewensztajn R., Główna 7, mąka pszenna.
379. Lederman M., Główny Rynek 3/4, towar w sklepie.
380. Landau F. i L., Kilińskiego 93, meble.
381. Łazuchowicz J., N.-Zarzewska 12, meble.
382. Makowski J., Rokicińska 20, mąka.
383. Mantaj E., Wileńska 9, meble
384. Maciński J., Senatorska 18, meble.
385. Miśliborski J., Piotrkowska 120, meble.
386. Meldner J., Wólczańska 146, meble.
387. Mastbaum N., Gubernatorska 42, meble.
388. Majerowicz H., N.-Zarzewska 4, meble.
389. Pawlak Wł., Kilińskiego 143, meble.
390. Pieprz M., Piotrkowska 271, meble.
391. Rotenberg H., Rzgowska 4, urządzenie sklepowe.
392. Rubin K., Pusta 9, meble.
393. Redlich M., N.-Zarzewska 12, meble.
394. Rzepka M., Kilińskiego 89, maszyna do szycia.
395. Rydzyński L., Główna 21, meble.
396. Regenbaum I., Krucza 13, towar w sklepie.
397. Radzikowski W., Nawrot 15, meble, towar w sklepie.
398. Sp. Akc. A. Aronson S-owie i Kaffeman, Żeromskiego 98, maszyna do pisania, biurko.
399. Słowiński J., Piotrkowska 261, meble
400. Serwański F., Główna 50, meble.
401. Sobczyńska H., Napiórkowskiego 9, meble
402. Silczak P., Piaseczna 19, meble.
403. Sieradzki M., Piotrkowska 116, towar w sklepie.
404. Szymanowicz J., Napiórkowskiego 27, meble.
405. Tochterman B., Piotrkowska 132, meble
406. Timm E., Zamenhofa 1, przędza.
407. Tirik M., Główna 56, pianino, urządzenie sklepowe.
408. Westerowa Ch., Kilińskiego 211, meble, czekolada, karmelki.
409. Wojciechowska M., Kilińskiego 180, meble
411. Wolfowicz P., Piotrkowska 189, meble.
412. Weber Sz., Rzgowska 74, meble.
413. Zalewski B., Sosnowa 8, meble.
414. Zylberman F., Żeromskiego 47, fortepian.
415. Białka A., Kopernika 33, towar w sklepie.
416. Boksleitner A., Kopernika 6, kredens.
418. Bornsztajn M., Karola 18, meble.
419. Chęciński I., Kopernika 42, meble.
420. Frydman A., Kopernika 27, meble.
421. Frajdenrajch J., Kopernika 19, garderoba.
422. Fuks I., Karola 38, kredens.
423. Güttel H., Kopernika 26, pianino.
424. Herszkowicz A., Karola 8, kredens.
425. Hendeles N., Karola 8, meble.
426. Jauch J., Kopernika 8, meble.
427. Kozanecki M., Karolewska 11, meble.
428. Kamelgarn D., Karola 20, meble.
429. Krauze A., Karola 7, kredens.
430. Łuszczyńska W., meble.
431. Łowicki A., szafa.
432. Liedke L., Karola 8, meble.
433. Michalska H., Kopernika 23, meble.
434. Muchnicki H., Kopernika 19, garderoba.
436. Modrzejewska M., Karolewska 6, meble.
437. Mrozowski S., Karola 21, meble.
438. Proppe A., Kopernika 10, meble.
439. Pokrzywka Sz., Karola 8, meble.
440. Rak J., Kopernika 42, meble.
441. Regirer H., Kopernika 19, meble.
442. Rdest B., Karola 20, meble.
443. Rozmaryn R., Karola 8, urządzenie sklepowe.
444. Rozmaryn P., Karola 8, meble.
445. Szmidt, Kopernika 45, kredens.
446. Stachlewski W., Kopernika 27, meble.
447. Simon E., Kopernika 25, meble.
448. Światły W., Karolewska 11, meble.
449. Sypniewski B., Karola 26, kredens.
450. Strykowski J., Karola 9, meble.
451. Silberszatz L., Karola 8, meble.
452. Tarczyński K., Kopernika 45, meble.
453. Wroński K., Kopernika 33, meble.
454. Kleinberg E., Karola 3, kredens.
455. Zajączkowski W., Karolewska 36, meble.
456. Zilbersztejn B., Karola 20, mąka.
457. Załoga S., Karola 7.
457a Szyfer Maksymiljan, Piotrkowska 187, 1.200 chustek wełnianych
457b Kohn Benjamin, Pusta 13, meble.

Redaktor odpowiedzialny: AL. NOWAKOWSKI. Drukarnia Udziałowa w Łodzi, ul. Gdańska 101. Wydawca Łódzki O. K. R. P. P. S.